

Sygn. akt II Ca 555/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Czerwińska
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik (spr.) SR del. Zofia Piwowarska
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Alaszewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 października 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **A. J.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum  
w S. z dnia 2 lutego 2017 roku, sygn. akt II C 888/14

**1. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie II. w ten sposób, że zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. J. kwotę 1.107 (jeden tysiąc sto siedem) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 maja 2013 roku i oddala powództwo w pozostałym zakresie,**

b) **w punkcie III. w ten sposób, że znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania,**

**2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. J. kwotę 191 (sto dziewięćdziesiąt jeden) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Małgorzata Grzesik SSO Małgorzata Czerwińska SSR del. Zofia Piwowarska

Sygn. akt II Ca 555/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 02 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie w sprawie z powództwa A. J. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, sygn. akt II C 888/14:

I. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.214 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od dnia 30 maja 2013 r.;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 300,04 złotych tytułem kosztów procesu;

IV. nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 121,28 złotych;

V. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 95,29 złotych.

***Sąd Rejonowy oparł powyższy wyrok na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

W dniu 11 stycznia 2013 roku pomiędzy T. K., jako użyczającą a J. K., jako biorącym w użyczenie zawarta została umowa użyczenia samochodu marki M. (...), o nr rej. (...).

Umowa została zawarta na okres 1 roku od dnia jej zawarcia.

W wyniku kolizji z 10.03.2013 r. uszkodzeniu uległ samochód wskazany powyżej.

Sprawca kolizji posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, której szkoda została zgłoszona.

J. K. oddał pojazd do naprawy 10.03.2013 r.

W dniu 10 marca 2013 roku J. K., jako najemca zawarł z powódką, jako wynajmującą umowę najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) o nr rej. (...), który był użytkowany do jego zwrotu, tj. do dnia 01.04.2013 r. W umowie określono, iż 1 doba najmu wynosi 120 zł netto. Nadto, w umowie wpisano kwotę 30 zł netto tytułem „doubezpieczenia”. Przyjęto opcję „bez limitu kilometrów”.

Z uwagi na awarię wskazanego wyżej pojazdu, w dniu 1 kwietnia 2013r. J. K., jako najemca zawarł z powódką, jako wynajmującą kolejną umowę najmu pojazdu zastępczego, tym razem na samochód marki F. (...) o nr rej. (...), który był użytkowany do jego zwrotu, tj. do dnia 18.04.2013r. W umowie określono, iż 1 doba najmu wynosi 270 zł netto. Również w tej umowie wpisano kwotę 30 zł netto tytułem „doubezpieczenia”. Przyjęto opcję „bez limitu kilometrów”.

Powódka wystawiła w dniu 01.04.2013 r. fakturę Vat o nr (...) opiewającą na kwotę 4.059 zł, płatną w terminie do dnia 15.04.2013 r., przy uwzględnieniu, iż najem trwał 22 dni, zaś 1 dzień najmu odpowiadał kwocie 150 zł netto.

W dniu 18.04.2013 r. powódka wystawiła fakturę Vat o nr (...) opiewającą na kwotę 3136,50 zł płatną w terminie do dnia 2.05.2013 r., przy uwzględnieniu, iż najem trwał 17 dni, zaś 1 dzień najmu odpowiadał kwocie 300 zł netto pomniejszone o rabat w kwocie 150 zł.

Najniższa, średnia i najwyższa dobowa cena najmu z limitem kilometrów pojazdu zastępczego odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego w wariantcie pełnego zakresu ubezpieczenia wynosiła w spornym okresie odpowiednio: 145 zł netto; 165 zł netto, 185 zł netto.

Najniższa, średnia i najwyższa dobowa cena najmu z limitem kilometrów pojazdu zastępczego odpowiadającego klasie pojazdu najętego, tj. M. (...)-klasa w wariantcie pełnego zakresu ubezpieczenia wynosiła w spornym okresie odpowiednio: 130 zł netto; 146,25 zł netto, 162,50 zł netto.

Najniższa, średnia i najwyższa dobowa cena najmu z limitem kilometrów pojazdu zastępczego odpowiadającego klasie pojazdu najętego za drugim razem, tj. F. (...) w wariantcie pełnego zakresu ubezpieczenia wynosiła w spornym okresie odpowiednio: 190 zł netto; 222,50 zł netto, 255 zł netto.

Przy dłuższym najmie, ceny mogły ulec redukcji w zakresie około 10-25%.

Technologiczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił do 12 dni roboczych. Faktyczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu winien wynosić 30 dni i trwać od 10 marca do 9 kwietnia 2013 r.

W dniu 20 kwietnia 2013 r. poszkodowany, jako cedent i powódka, jako cesjonariusz zawarli umowę przelewu wierzytelności, na mocy której powódka nabyła przysługujące poszkodowanemu w stosunku do pozwanego roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, o czym poszkodowany poinformował pozwanego pismem z dnia 20.04.2013 r.

J. K. w całym okresie naprawy pojazdu uszkodzonego nie był w posiadaniu innego pojazdu. Pojazd był mu potrzebny do normalnego funkcjonowania, jak również do dojazdu do pracy i świadczenia jej na rzecz pracodawcy. J. K. nie był płatnikiem podatku VAT.

Pismem doręczonym pozwanemu w dniu 21.05.2013 r. powódka wezwała do zapłaty kwoty żądanej pozwem.

Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaciło kwotę 2214 zł. Nadto, w swym piśmie z 23.08.2013 r. uznało, iż roszczenie jest uzasadnione do wypłaconej kwoty za okres przeprowadzenia prawidłowej technologicznie naprawy pojazdu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo, znajdujące swoje uzasadnienie w treści art. 822 k.c. w zw. z art. 509 k.c., okazało się zasadne częściowo.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, iż bezzasadne były te argumenty pozwanej poddające w wątpliwość konieczność korzystania z samochodu zastępczego, czy wskazujące, że w dacie zdarzenia pojazdem kierowała właścicielka pojazdu, tj. T. K., a nie biorący w użyczenie.

Sąd nie zgodził się z zarzutem, że nie było konieczności najmu pojazdu zastępczego. Zarówno z niekwestionowanych oświadczeń J. K. złożonych w toku likwidacji szkody, jak i jego zeznań wynikało, że potrzebował tego samochodu, aby dojeżdżać do pracy, zwłaszcza, że mieszkał bez dostępu do publicznej komunikacji.

Dalej Sąd podniósł, że to na powódce spoczywał obowiązek udowodnienia adekwatnego związku przyczynowego.

Sąd wskazał, iż za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu w życiu zawodowym należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu dalszego korzystania z pojazdu w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Zatem w ocenie Sądu co do zasady żądanie powódki, jako następczyni prawnej poszkodowanego, należało uznać za uzasadnione.

Sąd uznał jednak, iż nie cały koszt wynajęcia samochodu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem polegającym na uszkodzeniu samochodu.

Mając na uwadze, iż obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody Sąd uznał, iż do kosztów niezbędnych poniesionych przez poszkodowanego z tytułu wynajmu samochodu zastępczego można zaliczyć jedynie kwotę 4428 zł kosztów najmu, wyliczoną przy przyjęciu dziennej stawki najmu w wysokości 120 zł netto, czyli 147,60 zł brutto (120 zł netto powiększone o 23% Vat) i konieczności użytkowania samochodu zastępczego przez okres 30 dni.

W ocenie Sądu I instancji zastosowaną stawkę należało zweryfikować do 120 zł netto, czyli 147,60 zł brutto. W zakresie przewyższającym tę kwotę, odpowiadającej stawce dobowej najmu, zarzuty pozwanej były uzasadnione. Wynika to stąd, że taka mogła być rzeczywista stawka.

W ocenie Sądu ważne jest to, że pojazd tak naprawdę był wynajęty za stawkę 120 zł netto, co wprost wynika z umowy. Tzw. dodatkowa stawka w kwocie 30 zł na „doubezpieczenie” miała charakter fikcyjny i nie znajduje odzwierciedlenia w okolicznościach sprawy. Po pierwsze: w firmie wynajmującego nie było żadnego cennika, a zatem nie sposób tej kwoty z niczym obiektywnym zweryfikować. Po drugie: świadek zeznał, że przy bezgotówkowym najmie stawka najmu jest rozszerzona o dodatkowe usługi takie, jak zniesienie udziału własnego w szkodzi komunikacyjnej, nielimitowany przebieg, A. na terenie całej Europy, dodatkowy kierowca. Okazuje się jednak, że nie miało to odzwierciedlenia w umowie, gdyż w tym wypadku chodziło wyłącznie o „doubezpieczenie”.

Sąd dodał, że powódka nie wykazała, aby poszkodowany musiał korzystać z opcji bez limitu kilometrów. Nadto z zeznań przywołanego świadka wynikało, że dają poszkodowanemu wybór, że albo płaci gotówkowo bez opcji albo bezgotówkowo z opcjami. Wówczas opcje dodatkowe podrażają koszt najmu o około 40 zł na dobę. W ocenie Sądu takie postawienie sprawy jest nieprawidłowe, gdyż tego typu zwiększony koszt nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, zwłaszcza że poszkodowany w ogóle nie wykazywał, że nie byłby w stanie pokryć kosztu najmu w gotówce, aby później domagać się zwrotu od ubezpieczyciela.

Sąd uznał, iż o fikcyjności opcji „doubezpieczenie” świadczy również fakt, iż tak naprawdę to nie wiadomo za co była ta dodatkowa kwota. Z nazwy mogłoby świadczyć, że chodziło o jakieś dodatkowe ubezpieczenie pojazdu. Nic takiego jednak nie miało miejsca.

W ocenie Sądu tego typu opłata nie wchodzi w zakres szkody, jaką poniósł poszkodowany. Nie został zatem w tym zakresie wykazany adekwatny związek przyczynowy.

Sąd nadto zakwestionował najem pojazdu powyżej 30 dni, gdyż poza tym wymiarem nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

W tym zakresie Sąd oparł się na wiarygodnej i celnej opinii biegłego sądowego, która nie była kwestionowana przez strony procesu. Biegły uznał, że rzeczywisty czas naprawy powinien - przy uwzględnieniu dni wolnych od pracy - zamknąć się w 30 dniach, co Sąd uznał za ustalenie prawidłowe. Strona powodowa nie wykazała, że sama naprawa musiała trwać powyżej 30 dni. Zatem koszt wynajmu pojazdu zastępczego nie może w okresie powyżej 30 dni obciążać pozwanej. W razie stwierdzenia, że naprawa bezzasadnie się opóźnia, powódka powinna wystosować ewentualne roszczenia wobec warsztatu naprawczego, a nie wobec ubezpieczyciela, który nie miał wpływu na sam czas naprawy samochodu.

Tym samym uzasadniona kwota za najem to 4428 zł (30 x 147,60 zł). Należało uwzględnić kwotę powiększoną o podatek Vat, gdyż pozwana nie wykazała, iżby poszkodowany miał możliwość odliczenia podatku Vat.

Skoro pozwana wypłaciła wcześniej 2214 zł., to tym samym pozwana powinna jeszcze zapłacić kwotę 2214 zł. Taką też kwotę Sąd Rejonowy zasądził w pkt I. wyroku.

W pozostałej części powództwo zasługiwało na oddaleniu, co odnotowano w pkt II. wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy postanowił na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz 100 k.p.c. jak w pkt III. wyroku.

Pozostały nierozliczone koszty sądowe w łącznej kwocie 216,57 zł Sąd Rejonowy nakazał pobrać od strony procesu, o czym orzekł w pkt IV. i V. wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka i zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktu II, III, IV wniosła o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 1.107,00 zł wraz z

ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - według norm przepisanych. Wniesiono także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisu art. 361 k.c. oraz art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. poprzez ich wadliwą, zbyt wąską wykładnię, czemu Sąd I instancji dał wyraz w przyjęciu, iż: „nie cały koszt wynajęcia samochodu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem polegającym na uszkodzeniu samochodu”, co z kolei doprowadziło do zweryfikowania stawki najmu z kwoty 150 zł netto (184,50 zł brutto) do kwoty 120 zł netto (147,60 zł brutto) za dobę;

2. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, a w konsekwencji - poczynienia w sprawie wadliwych ustaleń faktycznych, po części dowolnych bo nie znajdujących oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, po części błędnych, bo ustalonych sprzecznie z dowodami przeprowadzonymi w niniejszej sprawie, co miało wyraz w:

a) pominięciu przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia opinii biegłego sądowego, pomimo uznania tej opinii za wiarygodną i celną, a w konsekwencji przyjęcie dowolnie, bo sprzecznie z twierdzeniami opinii, iż zasadna stawka najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie wynosi 120 zł netto (147,60 zł brutto) za dobę a nie 150 zł netto za dobę (184,50 zł brutto),

b) pominięciu dowodów z decyzji ubezpieczyciela z dnia 23.08.2013 r. oraz ze znajdującej się w aktach szkody notatki likwidatora z wyliczeniem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, podczas gdy analiza ich treści wskazuje jednoznacznie, że ubezpieczyciel na etapie postępowania likwidacyjnego zaakceptował stawkę najmu zastosowaną przez powódkę w wysokości 150 zł netto (184,50 zł brutto) i uwzględniając tę stawkę wypłacił odszkodowanie za 12 dni najmu pojazdu zastępczego, co prowadzi do wniosku, iż stawka ta jest w pełni zasadna,

c) zaniechaniu wnikliwej, rzetelnej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów w postaci umów najmu, faktury VAT oraz zeznań świadka M. T., a w konsekwencji przyjęcie wbrew ich treści, że:

- wysokość stawki dobowej za najem pojazdu zastępczego zastosowana przez powódkę nie może zostać uwzględniona, albowiem została zawyżona,

- „pojazd tak naprawdę był wynajęty za stawkę 120 zł netto, co wprost wynika z umowy”, a nadto stawka 150 zł zawierała koszt opcji dodatkowych, które były „niezasadne, nierzeczywiste i nieuzgodnione”,

- „dodatkowa stawka w kwocie 30 zł na „doubezpieczenie” miała charakter fikcyjny”,

- pojazd nie został wynajęty w opcji „bez limitu kilometrów”.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, iż uwadze Sądu I Instancji ewidentnie umknął fakt, że w procesie likwidacji szkody ubezpieczyciel uznał stawkę najmu w wysokości 150 zł netto, zastosowaną przez powódkę i uwzględniając tę stawkę wypłacił powódce odszkodowanie. Tyle tylko, iż przyjął jako zasadne jedynie 12 dni najmu, przypadających w okresie technologicznego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu. Tym samym wypłacone odszkodowanie wyniosło 2.214,00 zł brutto (12 dni x 184,50 zł brutto), co wynika wprost zarówno z decyzji pozwanego z dnia 23.08.2013 r., jak i ze znajdującej się w aktach szkody notatki likwidatora, zawierającej wyliczenie czasu najmu pojazdu zastępczego.

Wysokość stawki czynszu została zakwestionowana przez ubezpieczyciela dopiero na etapie postępowania sądowego, w sprzeczności od nakazu zapłaty z dnia 23.12.2013 r.

Z powyższego w ocenie apelującej wywnioskować można, iż w istocie stawka najmu wyszczególniona w fakturze VAT jest w pełni uzasadniona realiami rynkowymi, a zarzuty w tym zakresie zostały sformułowane wyłącznie na potrzeby procesu przed sądem. Nie sposób bowiem racjonalnie przyjąć, iż ubezpieczyciel weryfikując wysokość szkody w postępowaniu likwidacyjnym, miałby dokonać „nadpłaty” odszkodowania. Poczynione przez Sąd założenie, że pozwany likwidując niniejszą szkodę zawyżył odszkodowanie należne poszkodowanej jest zdaniem skarżącej sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Apelująca przypomniała, iż biegły wskazał, że:

- średnia stawka najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego, z pełnym ubezpieczeniem i wykupionym zniesieniem udziału własnego w szkodach wynosiła 165 zł netto w opcji z limitem kilometrów, a 201,95 zł netto w opcji bez limitu kilometrów,

- średnia stawka najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu wynajętego marki M. (...) - klasa, z pełnym ubezpieczeniem i wykupionym zniesieniem udziału własnego w szkodach wynosiła 146,25 zł netto w opcji z limitem kilometrów, a 201,95 zł netto w opcji bez limitu kilometrów,

- średnia stawka najmu pojazdu najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu wynajętego marki F. (...), z pełnym ubezpieczeniem i wykupionym zniesieniem udziału własnego w szkodach wynosiła 222,50 zł netto w opcji z limitem kilometrów, a 265,00 zł netto w opcji bez limitu kilometrów.

Nawet zatem przy założeniu, iż powódka nie wykazała, że pojazd zastępczy został wynajęty w opcji bez limitu kilometrów lub nie wykazała zasadności zastosowania takiej opcji, to nadal jako właściwą w świetle opinii biegłego należy uznać stawkę 150 zł netto za dobę, przyjęta w przypadku najmu obu pojazdów zastępczych bowiem w sposób nieznaczący odbiega ona od średniej stawki rynkowej (146,25 zł netto).

Marginalnie apelująca zaznaczyła, że poszkodowany wynajął pierwotnie pojazd klasy niższej od pojazdu uszkodzonego, co skutkowało zmniejszeniem kosztów najmu. Już tym samym wypełnił ciężący na nim ustawowy obowiązek minimalizacji szkody. Co prawda drugi z wynajętych pojazdów - F. (...) był klasy wyższej, ale stawka najmu pozostała na tym samym poziomie, co w przypadku pierwszego pojazdu.

Po wtóre, w ocenie powódki bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest eksponowany przez Sąd fakt, iż powódka nie posługiwała się pisemnym cennikiem usług oraz, że poszkodowany - decydując się na rozliczenie bezgotówkowe - nie negocjował stawki najmu, a nawet nie był w istocie zainteresowany jej realną wysokością. Okoliczności te w innych warunkach mogłyby dać asumpt do twierdzenia, że stawka nie została ukształtowana mechanizmem rynkowym, co z kolei nakazywałoby powódce udowodnienie w toku postępowania sądowego, że zastosowała stawkę typową, średnią, nie odbiegającą od przeciętnych. W niniejszym postępowaniu potwierdzeniem zasadności stawki jest jednak w ocenie apelującej opinia biegłego.

Apelująca podniosła jeszcze, iż świadek M. T. wyjaśnił jasno w swoich zeznaniach, że w przypadku najmu tzw. bezgotówkowego poszkodowany nie płaci zwyczajowej kaucji, ani nie ponosi żadnych kosztów wynajęcia pojazdu. W przeciwieństwie do płatności gotówkowych, kiedy powódka otrzymuje zapłatę z góry za deklarowany okres najmu oraz kaucję, w przypadku rozliczeń bezgotówkowych powódka zmuszona jest oczekiwać na zapłatę do zakończenia procesu likwidacji szkody przez ubezpieczyciela, a nierzadko dochodzić spornych należności przed sądem. Co oczywiste zatem takie warunki najmu są bardziej komfortowe dla poszkodowanego, który nie angażuje własnych środków finansowych na wynajęcie samochodu zastępczego ale droższe dla powódki, która nie otrzymuje natychmiastowej zapłaty za wykonane usługi, nie uzyskuje środków na finansowanie bieżącej działalności, a nadto musi się liczyć z koniecznością zabezpieczenia środków na ewentualne postępowania sądowe.

Kwestia zróżnicowania stawek najmu była już niejednokrotnie przedmiotem orzekania sądów powszechnych; w orzecznictwie utarł się pogląd, iż stosowanie wyższych stawek najmu w przypadku rozliczeń bezgotówkowych ma uzasadnienie ekonomiczne, a ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za koszty najmu, powstałe

przy tak ukształtowanych stawkach (tak m. in. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy z dnia 18.09.2012 r. sygn. akt VIII Ga 2591/11).

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe apelująca podniosła, iż kwota należna powódce z tytułu najmu pojazdów zastępczych przez 30 dni wg stawki czynszu 150 zł netto (184,50 zł brutto) wynosi 5.535 zł brutto. Uwzględniając dokonaną przez ubezpieczyciela wpłatę w wysokości 2.214 zł oraz zasądzoną zaskarżonym wyrokiem kwotę 2.214 zł do zapłaty pozostaje 1.107 zł brutto.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, przyjmując je za własne, przy czym odmiennie ocenia ustalenia dotyczące stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego.

Wskazania przede wszystkim wymaga, iż szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupieniu aktywów lub zwiększeniu pasywów.

W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Artykuł 361 § 2 k.c. przewiduje także odpowiedzialność za straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 81) wyjaśniono, że wynikające z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. Dz. U. z 2013 roku poz. 392 z późn. zm.) reguły dotyczące odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiadającego wobec poszkodowanego w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu przewidują zasadę pełnego odszkodowania ubezpieczyciela w granicach adekwatnego związku przyczynowego – z ograniczeniem jedynie kwotowym do przewidzianej sumy gwarancyjnej – nie zaś tylko do określonych roszczeń mających naprawić jedynie bezpośrednie skutki zdarzenia szkodzącego.

Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi niewątpliwie szkodę majątkową. Normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest częstokroć niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to uznać należy, że mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z pojazdu wskutek jego uszkodzenia, z tym, że tylko za okres między dniem uszkodzenia a dniem zwrotu naprawionego pojazdu, o ile okres ten uzasadniony jest zakresem uszkodzenia i przeprowadzanej naprawy. Są to bowiem niewątpliwie wydatki poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty (art. 361 § 2 k.c.). Muszą to być wydatki zmierzające do wyłączenia lub ograniczenia szkody, a takimi są w istocie koszty wynajmu pojazdu zastępczego i to nie tylko w celu kontynuowania działalności gospodarczej lub zawodowej, ponieważ zapobiegają utracie określonych dochodów (art. 361 § 2 k.c.), lecz również wówczas, gdy pojazd uszkodzony był wykorzystywany do innych celów, a więc dojazdów do miejsca zatrudnienia i powrotu do miejsca zamieszkania, dowożenia dzieci do szkoły, a nawet codziennego zwykłego przemieszczania się po mieście, w sytuacji gdy poszkodowany nie ma możliwości nieodpłatnego wykorzystywania w tym celu innego pojazdu. Istotnie jest bowiem to, że we współczesnych realiach życia posiadanie i

używanie pojazdu nie jest luksusem, a rzeczą typową. Używanie samochodu w celu codziennego przemieszczania się nie jest więc niczym nadzwyczajnym.

Zastrzec wypada, że zwrotowi podlegają jednakże tylko wydatki konieczne, a więc tylko takie, które są niezbędne dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim uszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany może zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych za korzystanie z pojazdu zastępczego pomniejszonych o sumę, jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji własnego pojazdu. Odnotować również trzeba, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 i 826 § 1 k.c.). Jasnym jest bowiem – jak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 r. (sygn. akt IV CK 672/03) – że obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997 z. 8, poz. 103 czy wyroku z dnia 26 listopada 2002 r., I CKN 1993/00, OSNC 2003, z. 7-8, str. 42-43).

W rezultacie na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji – gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11). Oznacza to, że za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego.

Przechodząc do rozważenia zarzutów wywiedzionych w apelacji zauważyć trzeba, iż osią sporu w przedmiotowym postępowaniu pozostała jedynie kwestia zasadności przyjęcia przez Sąd Rejonowy jako uzasadnionej średniej stawki najmu pojazdu będącego przedmiotem umowy najmu w wysokości 120 zł netto, tj. 147,60 zł brutto za dobę.

Na wysokość poniesionej szkody powódka przedstawiła dowód w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 01 kwietnia 2013 r. oraz faktury VAT (...) z dnia 18 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy celem weryfikacji zasadności przedmiotowego wydatku – kosztu przeprowadził dowód z opinii biegłego, który ustalił najniższą, średnią i najwyższą stawkę dzienną wynajmu pojazdu podobnej klasy, jak użytkowany wcześniej przez poszkodowanego, obowiązujące na moment najęcia przez poszkodowanego samochodu na rynku lokalnym.

Z przedłożonej do akt sprawy opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych D. K. wynika, iż:

- średnia stawka najmu pojazdu zastępczego odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego, z pełnym ubezpieczeniem i wykupionym zniesieniem udziału własnego w szkodach wynosiła 165 zł netto w opcji z limitem kilometrów, a 201,95 zł netto w opcji bez limitu kilometrów,
- średnia stawka najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu wynajętego marki M. (...) - klasa, z pełnym ubezpieczeniem i wykupionym zniesieniem udziału własnego w szkodach wynosiła 146,25 zł netto w opcji z limitem kilometrów, a 201,95 zł netto w opcji bez limitu kilometrów,
- średnia stawka najmu pojazdu najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu wynajętego marki F. (...), z pełnym ubezpieczeniem i wykupionym zniesieniem udziału własnego w szkodach wynosiła 222,50 zł netto w opcji z limitem kilometrów, a 265,00 zł netto w opcji bez limitu kilometrów.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż stawka czynszu najmu samochodu zastępczego dochodzona przez powoda (150 zł netto, tj. 184,50 zł brutto za dobę), a wynikająca z zawartej pomiędzy nim a poszkodowanym umowy, nie jest rażąco wysoka, czyli odbiegająca w sposób znaczący od stosowanych na lokalnym rynku. Jedynie w przypadku

gdy umówiona stawka może być zakwalifikowana jako rażąco wysoka może dojść do obniżenia odszkodowania do poziomu średnich stawek lokalnych. Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko, zgodnie z którym skoro poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru warsztatu, w którym dokona naprawy uszkodzonego pojazdu, to tak samo należy przyznać poszkodowanemu prawo do wyboru podmiotu, u którego wynajmie pojazd zastępczy za określona stawkę najmu. Przy czym, jeżeli stawka ta, tak jak w omawianej sprawie, w sposób rażący nie odbiega od stawek stosowanych na rynku lokalnym, nie mogą istnieć żadne przeszkody do uznania jej za uzasadnioną.

Należy zauważyć, iż fakt braku szczegółowego cennika nie może obciążać pozwanego, który miał prawo do wynajęcia samochodu z pełnym ubezpieczeniem. skoro nie było osobnego cennika na poszczególne opcje tego ubezpieczenia to nie można uznać, że powód zaniechał obowiązku podejmowania działań zmierzających do zminimalizowania szkody.

W tym miejscu podniesienia jeszcze wymaga, na co słusznie zwróciła uwagę apelująca, iż już w procesie likwidacji szkody pozwany ubezpieczyciel uznał stawkę najmu w wysokości 150 zł netto zastosowana przez powódkę, kwestionując przy tym jedynie, przyjęty przez nią okres najmu samochodu zastępczego, który wedle twierdzeń pozwanego winien wynosić jedynie 12 dni. Stąd też doszło do wypłaty powódce odszkodowania w wysokości 2,214 zł brutto, która to kwota odpowiadała 12 dniom najmu pojazdu za kwotę 150 zł netto (184,50 brutto) za dobę. Skoro nawet pozwany nie kwestionował tej stawki w postępowaniu likwidacyjnym to trudno oczekiwać od powoda, aby tylko on był zmuszony podejmować jakieś dodatkowe działania mające na celu sprawdzenie poszczególnych składowych tworzących ostateczną stawkę czynszu najmu.

Zauważyć jeszcze trzeba, że ceny najmu pojazdów zastępczych nie są cenami stałymi i podlegają one regułom wolnego rynku i w związku z tym mogą się niekiedy nawet dość znacznie różnić. Skoro jednak poszkodowany dokonał wyboru powódki, jako podmiotu, który dostarczy mu auto zastępcze, to wydatki poniesione na najem pojazdu zastępczego wchodzi w skład uzasadnionych ekonomicznie kosztów likwidacji szkody (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03). Co istotne przy tym, pozwany w toku postępowania nie wykazał, aby poszkodowany celowo skorzystał z droższej oferty, działając tym samym na jego szkodę. Na gruncie niniejszej sprawy opinia biegłego jedynie zaś potwierdza tezę, iż zastosowana przez powoda stawka nie jest zawyżona.

W rezultacie Sąd Okręgowy podzielił ocenę apelującego, iż odpowiedzialność pozwanej winna opiewać na kwotę najmu przedstawioną przez stronę powodową w fakturze VAT, to jest na kwotę 150,00 zł netto, a 184,50 zł brutto za dobę.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, w ocenie Sądu Okręgowego, do kosztów niezbędnych z tytułu najmu pojazdu zastępczego zaliczyć można kwotę odpowiadającą 30 dniom najmu pojazdu przy stawce 150,00 zł netto, tj. 184,50 zł brutto za dobę. Okoliczności ujawnione przed Sądem I instancji, a następnie zaaprobowane przez powódkę w wywiedzionej apelacji, pozwalają na przyjęcie, iż najem pojazdu zastępczego przez okres 30 dni był uzasadniony.

Stąd też przyjąć należało, iż powódce należał się zwrot kwoty z tytułu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 5.535 zł (30 x 184,50 zł brutto), zaś przy uwzględnieniu dokonanej już przez pozwanego wypłaty kwoty w wysokości 2.214 zł oraz zasądzonej w toku postępowania przed Sądem I instancji kwoty w wysokości 2.214 zł za zasadne należy uznać zasądzenie na jej rzecz jeszcze kwoty w wysokości 1.107 zł. W zgodzie z powyższą argumentacją Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c., w punkcie 1 lit. a) sentencji wyroku, zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.107,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 maja 2013 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zmiana wyroku co do istoty pociągała za sobą potrzebę rozliczenia kosztów postępowania przed Sądem I instancji. Przepisy postępowania cywilnego, jako zasadę przewidują odpowiedzialność względem przeciwnika procesowego za wynik postępowania. Wyrazem tej zasady jest przepis art. 98 § 1 k.p.c. Natomiast zgodnie z dyspozycją art. 100 zd. 1 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Biorąc pod uwagę, że strony w porównywalnym zakresie wygrały i przegrały niniejsze postępowanie, należało orzec zgodnie z wynikiem tego postępowania, a więc znieść wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania. Rozstrzygnięcie zawarto w punkcie 1 lit. b) sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosownie do reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec uwzględnienia apelacji powódki, to pozwany jako strona przegrywająca spór, winien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania apelacyjnego. Powódka uiściła opłatę od apelacji w kwocie 56 zł oraz przed sądem drugiej instancji była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata i z tego tytułu poniosła wydatek w postaci jego wynagrodzenia. Z uwagi na datę wniesienia apelacji w niniejszej sprawie i wartość przedmiotu zaskarżenia, wysokość należnego wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustalono na kwotę 135 zł na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800). Łącznie Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 191 zł o czym orzeczono jak w punkcie 2. wyroku.

SSO Małgorzata Grzesik SSO Małgorzata Czerwińska SSR del. Zofia Piwowarska